

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Marcin Oleśko

Protokolant: stażysta Lena Błaszczńska

Prokurator Marcin Polak, Rafał Matusiak

po rozpoznaniu w dniach 24 marca 2016 roku, 7 czerwca 2016 roku,

sprawy M. Z., syna J. i J. z domu L., urodzonego (...) w P.(...)

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 10 maja 2015 roku o godz. 21:10 w miejscowości R. ul. (...), woj. (...) poruszał się po drodze publicznej jako kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z zawartością alkoholu prowadzącą o godzinie 21:14 do stężenia na posiomnie 1,47 mg/l w wydychanym powietrzu, a o godzinie 22:45 do stężenia 3,04‰ alkoholu we krwi, czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

II. w dniu 10 maja 2015 roku w samochodzie służbowym policji podczas przejazdu z miejscowości R., ul. (...), woj. (...) do (...)w P. (...) przy ul. (...) będąc konwojowanym jako osoba zatrzymana, obiecał udzielić korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w nieustalonej dokładnie kwocie kilku tysięcy złotych funkcjonariuszom K. w P. (...) sierż. szt. Ł. S. oraz sierż. szt. S. C. (1) w zamian za odstąpienie od podjęcia przez nich czynności służbowych związanych z zatrzymaniem go jako osoby kierującej samochodem w stanie nietrzeźwości.

tj. o czyn z art. 229 § 1 i § 3 kk

- oskarżonego **M. Z.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk (w brzmieniu Kodeksu Karnego obowiązującym do dnia 18 maja 2015 roku) i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 2 (dwóch) lat;
- na podstawie art. 49 § 2 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 300(trzystu) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;
- oskarżonego **M. Z.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia z tą zmianą, iż przyjmuje, że w dniu 10 maja 2015 roku w samochodzie służbowym (...) podczas przejazdu z miejscowości R., ul. (...), woj. (...) do (...) w P. (...) przy ul. (...) będąc konwojowanym jako osoba zatrzymana, obiecał udzielić korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w nieustalonej dokładnie kwocie kilku tysięcy złotych funkcjonariuszom K. w P. (...) sierż. szt. Ł. S. oraz sierż. szt. S. C. (1), aby skłonić ich do naruszenia przepisów prawa, które miało polegać na tym, że w zamian za przyjęcie korzyści majątkowej odstąpią od podjęcia przez nich czynności służbowych związanych

z zatrzymaniem oskarżonego jako osoby kierującej samochodem w stanie nietrzeźwości czym wyczerpał dyspozycję art. 229 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk (w brzmieniu Kodeksu Karnego obowiązującym do dnia 18 maja 2015 roku) i za to na podstawie art. 229 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk orzeczone w punktach 1 (pierwszym) i 4 (czwartym) niniejszego wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza karę łączną 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

6. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 3 (trzech) lat;

7. na podstawie art. 71 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

8. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres zatrzymania w dniu 10 maja 2015 roku przyjmując, że jest on równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny;

9. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 10 maja 2015 roku;

10. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 244,26 (dwieście czterdzieści cztery złote dwadzieścia sześć groszy) złotych tytułem poniesionych wydatków oraz kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłat.

Sygn. akt VII K 408/15

UZASADNIENIE

W dniu 10 maja 2015 roku oskarżony M. Z. około godziny 15.30 zakupił alkohol na ulicy (...), w miejscowości R.. Kupił wódkę – 200 ml oraz cztery piwa po 0,5 l. Następnie pojechał na działkę w R. przy ulicy (...). Tam spożył zakupiony alkohol.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 15-15v., k. 22, k. 55v.-56/

Po wypiciu alkoholu wsiadł do samochodu i pojechał ponownie do miejscowości R. na ulicę (...) celem zakupu alkoholu.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 15-15v., k. 22, k. 55v.-56;

zeznania S. W. – k. 45v., k. 154-155/

Tego dnia oskarżony M. Z. kierował samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...).

/notatka urzędowa – k. 1, k. 2;

zeznania Ł. S. – k. 6-8; k. 152-153;

zeznania S. C. (1) – k. 11v.-12;, k. 149-151;

zeznania S. W. – k. 45v., k. 154-155/

Po dojechaniu do (...)(...) w R. oskarżony zatrzymał samochód.

zeznania Ł. S. – k. 152-153

zeznania S. C. (1) – k. 149-151

zeznania S. W. – k. 45v., k. 154-155

płyta CD z zapisem nagrania z rejestratora rozmów – k. 168 (koperta)/

Po pewnym czasie ruszył. Wtedy policjanci podjechali do niego z włączonymi sygnałami świetlnymi. Kiedy M. Z. dostrzegł radiowozów policji zatrzymał się na ulicy (...) i zgasił silnik w pojeździe.

/notatka urzędowa – k. 1, k. 2;

zeznania Ł. S. – k. 6-8; k. 152-153;

zeznania S. C. (1) – k. 11v.-12;, k. 149-151;

wyjaśnienia oskarżonego – k. 15-15v., k. 22, k. 55v.-56/

Po zatrzymaniu oskarżonego przez policjantów, został on przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. M. Z. był w stanie nietrzeźwym. Zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu podczas tego pierwszego badania o godzinie 21.14 wynosiła 1,47 mg/l.

/notatka urzędowa – k. 1, k. 2;

protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 3;

zeznania Ł. S. – k. 6-8; k. 152-153;

zeznania S. C. (1) – k. 11v.-12;, k. 149-151;

zeznania S. W. – k. 45v., k. 154-155;

wyjaśnienia oskarżonego – k. 15-15v., k. 22, k. 55v.-56/

W związku z powyższym oskarżony został zatrzymany.

/protokół zatrzymania osoby – k. 4;

zeznania Ł. S. – k. 6-8; k. 152-153;

zeznania S. C. (1) – k. 11v.-12;, k. 149-151;

zeznania S. W. – k. 45v., k. 154-155/

Następnie został przewieziony do K.w P.. W trakcie drogi oskarżony poinformował policjantów, że jest o. (...). Powiedział funkcjonariuszom aby go puścili a on w zamian za to zapłaci im kilka tysięcy złotych. Policjanci poinformowali go, że takie zachowanie jest przestępstwem. Pomimo tego M. Z. ponownie powtarzał swoją propozycję.

/notatka urzędowa – k. 1;

zeznania Ł. S. – k. 6-8; k. 152-153;

zeznania S. C. (1) – k. 11v.-12;, k. 149-151;

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 15-15v., k. 22, k. 55v.-56/

Po przybyciu do komendy, oskarżony odmówił poddaniu się badaniu na zawartość alkoholu na alkometrze. Wtedy policjanci poinformowali go, że jeżeli tego nie zrobi zostanie mu pobrana krew. Wtedy M. Z. zaczął zachowywać się

wulgarnie, agresywnie, szarpał się z policjantami. Wobec tego zachowania oskarżonego, policjanci zastosowali wobec niego środki przymusu bezpośredniego poprzez założenie kajdanek na ręce trzymane z tyłu.

/notatka urzędowa – k. 1;

zeznania Ł. S. – k. 6-8; k. 152-153;

zeznania S. C. (1) – k. 11v.-12;, k. 149-151/

Następnie oskarżony został przewieziony do szpitala na ulice (...) w P. celem przebadania go na zawartość alkoholu we krwi. Także w szpitalu oskarżony nie chciał poddać się badaniu, uniemożliwiając dobrowolne pobranie mu krwi. W tym celu szarpał się. Ponadto w sposób wulgarny odnosił się do lekarza.

/notatka urzędowa – k. 1;

zeznania Ł. S. – k. 6-8; k. 152-153;

protokół pobrania krwi – k. 53-53v./

Policjanci przy pomocy czterech sanitariuszy przytrzymali oskarżonego i została od niego pobrana krew.

/notatka urzędowa – k. 1;

zeznania Ł. S. – k. 6-8; k. 152-153/

Zawartość alkoholu we krwi oskarżonego prowadziła o godzinie 22.45 do stężenia na poziomie 3,04‰.

/sprawozdanie nr (...) – k. 52;

protokół pobrania krwi – k. 53-53v./

W trakcie powrotnego przejazdu do komendy M. Z. uderzał głową w drzwi radiowozu oraz groził Ł. S. słowami: „znajdę Cię na mieście i Cię zapierdole”. Ponadto groził policjantowi, że zwolni go z pracy, za wszystko odpowie, gdyż M. Z. ma wysoko postawionych kolegów. Następnie w trakcie spisywania na terenie komendy protokołu zatrzymania powiedział do Ł. S., że o wszystkim zapomni i nie będzie miał żadnych roszczeń jak Ł. S. go wypuści i wszystko wykreśli. Następnie oskarżony został zatrzymany w (...) do wytrzeźwienia i wyjaśnienia.

/notatka urzędowa – k. 1;

zeznania Ł. S. – k. 6-8; k. 152-153;

zeznania S. C. (1) – k. 11v.-12;, k. 149-151/

Postanowieniem z dnia (...) roku Prokurator P. R. w P. zatrzymał oskarżonemu prawo jazdy odebrane M. Z. w dniu (...)roku.

/postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy – k. 28/

M. Z. nie był dotychczas karany.

/dane o karalności – k. 48/

M. Z. ma 38 lat. Legitymuje się wykształceniem wyższym. Z zawodu jest elektronikiem. Aktualnie jest zatrudniony w K. (...) (...) na stanowisku (...). Z pracy tej osiąga miesięczny dochód w kwocie około 3.000 złotych. Jest żonaty. Na utrzymaniu ma dziecko w wieku 10 lat. Jest właścicielem domu o pow. 140 m⁽²⁾, posadowionego na działce o powierzchni 30 arów oraz właścicielem samochodu osobowego marki O. (...).

/dane osobo – poznawcze – k. 146-147/

Przesłuchany po raz pierwszy w charakterze podejrzanego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż wie, że źle zrobił, że pod wpływem alkoholu kierował pojazdem. Wskazał, iż wyjechał z miejscowości (...) około godziny 15.30. Po drodze zatrzymał się w sklepie w R. w (...). Zakupił tam alkohol w postaci wódki i piwa. Następnie pojechał na działkę w R. na ulicę (...), gdzie spożywał zakupiony alkohol. Następnie ponownie pojechał swoim pojazdem po alkohol do sklepu mieszczącym się na (...) (...) Oskarżony nie pamiętał czy zakupił wtedy jakiś alkohol. Wskazał natomiast, że został zatrzymany. Ponadto wyjaśnił, iż wprawdzie nie pamięta czy składał policjantom obietnicę wręczenia korzyści majątkowej, ale nie wykluczył, że tak mogło być.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 15-15v./

Składając kolejne wyjaśnienia na etapie postępowania przygotowawczego M. Z. potwierdził, iż pił alkohol. Chwilę po tym jak spożył alkohol w postaci wódki – 200 ml oraz 4 piw – 0,5 l, wsiadł do samochodu i pojechał kupić kolejny alkohol. Nie zdążył go jednak zakupić, gdyż na rynku w R. został zatrzymany przez Policję. Natomiast w kwestii złożenia obietnicy wręczenia korzyści majątkowej, oskarżony wyjaśnił, iż nie przypomina sobie takiej sytuacji. Jednak nie może z całą stanowczością wykluczyć takiej sytuacji, chociaż nie pamiętał żeby tak mówił do policjantów. Wskazał ponadto, że szarpał się ponieważ nie chciał mieć pobranej krwi. Podczas tego przesłuchania oskarżony złożył wniosek o skazanie go bez przeprowadzania rozprawy.

/wyjaśniania oskarżonego – k. 22/

Także podczas kolejnych wyjaśnień złożonych przed Prokuratorem oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podtrzymał swoje dotychczas złożone wyjaśnienia i wyraził zgodę na skazanie go bez przeprowadzania rozprawy.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 55v.-56/

Przesłuchany przed Sądem, M. Z. wyjaśnił: „Zarzut zrozumiałem. Takie zdarzenia jak opisane w akcie oskarżenia miały miejsce, ale wyglądały w mojej ocenie inaczej. Dnia (...) roku zawiozłem moją mamę J. Z. do szpitala w B.. Ona miała rozpoznaną sepsę, ona była w ciężkim stanie. Następnie odwiozłem dziecko do domu. Potem pojechałem do R. na (...) Pojechałem kupić alkohol. Po zakupieniu alkoholu usiadłem w samochodzie na nieszczęście moje na fotelu kierowcy. Zacząłem spożywać alkohol w postaci wódki i piwa. Nie pamiętam ile wypilem do czasu gdy mnie zatrzymano. Nie pamiętam też ile alkoholu kupilem pamiętam, że kupilem go dużo. Jak spożywałem alkohol zatrzymał się przy moim pojeździe radiowóz policji. Na ulicy (...) stałem chyba około godziny zanim przyjechała policja. Następnie zostałem zatrzymany i zawieziony do K. w P. (...) Później zabrano mnie do szpitala na badanie krwi, następnie trafiłem do izby wytrzeźwień. Po wyjściu z izby wytrzeźwień zabrano mnie do K. gdzie przedstawiono mi zarzuty wskazane w akcie oskarżenia. Policjantom mówiłem, że ja nic nie wiem na temat drugiego zarzutu tj. próby wręczenia korzyści majątkowej. Nie wykluczam, że mogłem ich prosić, aby sprawa zakończyła się pouczeniem ewentualnie mandatem za picie alkoholu w miejscu publicznym. Ponieważ po raz pierwszy miałem kontakt z policją i taką sytuacją było to dla mnie wstydlive i dlatego chciałem jak najszybciej opuścić komendę. Dlatego też w tym celu podpisałem zarzuty, których nawet mi nie pokazano. Natomiast odczytano mi te zarzuty. Następnie pojechałem do prokuratury, gdzie sprawa się zakończyła. Tam mnie tylko zapytano czy potwierdzam wcześniejsze wyjaśnienia. Zanim trafiłem na izbę wytrzeźwień to słyszałem jak funkcjonariusze, którzy będą dzisiaj zeznawali rozmawiali ze sobą, że nawet nie widzieli jak jadę. To wszystko co mam do wyjaśnienia w tej sprawie”. Ponadto potwierdził treść wyjaśnień

z karty 15 oraz 22 i wskazał: „To znaczy, że takie wyjaśnienia złożyłem natomiast nie jestem w stanie powiedzieć, czy tak to było jak jest tam zapisane”. Oskarżony potwierdził też wyjaśnienia z karty 55v.-56, podnosząc, że złożył je gdyż chciał jak najszybciej wyjść

z prokuratury. Dodatkowo wyjaśnił: „Jak zostałem zatrzymany przez policjantów na ul. (...), samochód stał, silnik był zgaszony, grało radio, a ja siedziałem na fotelu kierowcy i piłem alkohol. W chwili zatrzymania miałem w ręku najprawdopodobniej butelkę wódki. To, że nie pamiętam czy spożywałem alkohol wcześniej zanim wsiadłem do samochodu wynika z tego, że po prostu z upływem czasu, bo to było zbyt dawno. Ja dowiedziałem się o nawrocie choroby nowotworowej około tygodnia przed zdarzeniem. Ta informacja mnie załamała. Z tego co wiem to w miejscu gdzie stałem samochodem i siedłem po alkohol to jest monitoring na budynku Straży Pożarnej. Myślę, że w sklepie w którym kupowałem alkohol jest monitoring. Z widzenia znam sprzedawczynie ze sklepu, które sprzedawały mi alkohol, nie znam ich nazwisk. Dla mnie to zdarzenie to jest tragedia, bo ja mogę stracić wszystko, a być może już straciłem. Nie wykluczam, że jeżeli chodzi o drugi

z zarzucanych mi czynów to ja mogłem pytać policjantów o wysokość mandatu. To mogła być próba negocjacji”.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 147-149/

Składając na dalszym etapie wyjaśnienia w charakterze oskarżonego, M. Z. wskazał: „Ja słyszałem siedząc na korytarzu jak policjanci, którzy mnie zatrzymali mówili do trzeciego policjanta, że mają mnie pijanego, a nawet nie widzieli, że ja jechałem. Mówili też, że byłem tak pijany, że się przewracałem, więc według mnie, byłbym w takim stanie, że nie byłbym w stanie proponować korzyści majątkowej. Nie słyszałem całości tej rozmowy, ponieważ byłem na korytarzu”.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 181v./

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na jednolitych, spójnych, logicznych, a tym samym przekonywujących zeznaniach funkcjonariuszy policji Ł. S. i S. C. (1) oraz depozycjach S. W.. Zeznania tych osobowych źródeł dowodowych wzajemnie się uzupełniają i korespondują ze sobą, a także z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Pozwoliły one na odtworzenie całego przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Wskazani świadkowie są osobami obcymi dla oskarżonego a co za tym idzie nie mają żadnego interesu w tym aby składać zeznania bezpodstawnie obciążające M. Z.. Ponadto funkcjonariusze policji przekazali jedynie w sposób obiektywny informacje znane im w związku z podjętą przez nich w dniu (...) roku interwencją wobec oskarżonego.

W oparciu o zeznania tych świadków ustalono, iż M. Z. kierował samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości. Policjanci widzieli oskarżonego jak jeździł samochodem w miejscowości R. na ulicy (...). Oskarżony widząc radiowóz zatrzymał się i zgasił silnik. Natomiast S. W. podniosła, że widziała jak około godziny 20.50 M. Z. wsiadł do samochodu O. (...) i wyjechał tym samochodem z posesji przy ulicy (...) i następnie pojechał w kierunku (...) (...) w R.. Chwilę przed tym jak wsiadł do pojazdu oskarżony trzymał się drzwi samochodu, gdyż miał problemy ze staniem.

Zeznania Ł. S. i S. C. (1) pozwoliły też na ustalenia, iż podczas przewożenia oskarżonego do K. w P., M. Z. obiecywał policjantom, że jeżeli odstąpią od podjętych wobec niego czynności on w zamian za to wręczy im pieniądze – kilka tysięcy złotych. Kiedy policjanci nie przystali na jego propozycję zrobił się wulgarny i agresywny zarówno wobec interweniujących policjantów jak również lekarza, który chciał mu pobrać krew. Nie chciał też poddać się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu oraz uniemożliwił pobranie mu krwi. W trakcie powrotu do komendy uderzał głową w dziwi radiowozu. Groził też Ł. S. że go znajdzie i zabije. Ponadto groził mu zwolnieniem z pracy bo ma wysoko postawionych kolegów.

Nie zmienia oceny zeznań funkcjonariuszy policji zapis nagrania z rozmowy odbytej pomiędzy policjantami a dyżurnym. Z zapisu rozmowy wynika, iż policjanci po przybyciu na miejsce zdarzenia widzieli pojazd oskarżonego, który stał na (...) (...) w R.. Zapis ten jest spójny z zeznaniami złożonymi przed Sądem przez funkcjonariuszy policji.

S. C. (1) wskazał, iż po dojechaniu na ulicę (...)

w miejscowości R. zauważyli pojazd na jaki wskazywał im dyżurny, kierując ich na interwencję. Samochód ten stał z włączonymi światłami. Funkcjonariusze policji zatrzymali się w pewnej odległości i obserwowali oskarżonego jak się dalej zachowa. W między czasie S. C. (1) zadzwonił do dyżurnego i zapytał go czy ma kontakt z osobą, która zgłaszała zdarzenie. S. C. (1) zachował się w ten sposób, gdyż samochód stał a nie jechał. Dyżurny powiedział wtedy, że jak będzie potrzeba to skontaktuje się z osobą zgłaszającą, która widziała zdarzenie. Relacja ta znajduje pełne potwierdzenie w zapisie nagrania rozmowy S. C. (1) z dyżurnym. W tym miejscu Sąd pragnie zwrócić uwagę na wysoki poziom profesjonalizmu funkcjonariuszy policji. Nie starali się oni niejako na „siłę” wmawiać oskarżonemu, że prowadził pojazd. W sytuacji kiedy widzieli, że jego samochód stoi w sposób rzetelny i uczciwy zgłosili ten fakt dyżurnemu, wskazując na być może potrzebę poszukiwania innych dowodów w postaci zeznań osoby zgłaszającej. Jednak w pewnym momencie oskarżony ruszył swoim pojazdem. Tym samym funkcjonariusze policji stali się bezpośrednimi świadkami prowadzenia pojazdu mechanicznego przez M. Z. w ruchu lądowym.

S. C. (1) w sposób logiczny wytłumaczył też pojawiające się w jego zeznaniach rozbieżności. Stanowczo wskazał, iż najpierw samochód oskarżonego stał a policjanci obserwowali go z pewnej odległości. Dlatego w związku z tak zastaną sytuacją na miejscu zderzenia dzwonił do dyżurnego. Świadek podniósł, iż ta okoliczność nie była podnoszona podczas pierwszego przesłuchania najprawdopodobniej z tego powodu, że najistotniejszą dla sprawy kwestią było to, że oskarżony ostatecznie kierował samochodem. Ponadto S. C. (2) potwierdził, iż skoro za pierwszym razem zeznawał, że policjanci podjechali do oskarżonego z włączonymi sygnałami to tak musiało być, gdyż składając pierwsze zeznania lepiej pamiętał.

Także Ł. S. zeznał, iż jak dojechali do rynku w R. zauważyli pojazd, którego dane podał im dyżurny. Samochód ten był zaparkowany pod sklepem (...) (...). Wtedy policjanci obserwowali oskarżonego. Po kilku minutach oskarżony ruszył samochodem spod sklepu. Policjanci pojechali za nim. Kiedy M. Z. zauważył radiowóz zatrzymał się i zgasił światła. Ł. S. w sposób przekonujący wytłumaczył też pojawiające się jego zeznaniach rozbieżności. Potwierdził, iż skoro za pierwszym razem zeznawał, że policjanci podjechali do oskarżonego z włączonymi sygnałami to tak musiało być, gdyż składając zeznania przed Sądem z uwagi na upływ czasu nie pamiętał już o tym.

Z zeznaniami wskazanych świadków korespondują wyjaśnienia oskarżonego złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Przyznał się on w nich do prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Nie wykluczył również, iż mógł obiecać funkcjonariuszom policji wręczenie korzyści majątkowej w zamian za odstąpienia przez nich od dalszego podejmowania wobec niego czynności służbowych.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu tj. do kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości i nie kwestionował wiarygodności zebranego materiału dowodowego. Wyjaśnienia w tej części są kompatybilne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowy i razem z nim tworzą pełny i logiczny opis przebiegu zdarzenia. Wyjaśnienia M. Z., w których przyznawał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu były stanowcze i przekonujące. Sąd nie znalazł żadnych podstaw powalających na pozwalających podważyć ich wiarygodność. Tym bardziej, iż oskarżony nie był w stanie w sposób logiczny wytłumaczyć dlaczego później zmienił swoją wersję zdarzeń. Potwierdził bowiem odczytane mu wyjaśnienia z kart 15 i 22, podniósł, że takie wyjaśnienia złożył, jednocześnie w sposób nie bardzo zrozumiały stwierdził, iż nie jest w stanie powiedzieć czy tak było jak tam jest zapisane. Natomiast odnoście wyjaśnień złożonych na karcie 55v.-56,

w sposób wykrętny stwierdził, że potwierdził w nich swoje wcześniejsze wyjaśnienia, tylko po to aby wcześniej wyjść z prokuratury. Takie tłumaczenie razi wręcz naiwnością. Oskarżony bowiem rzekomo tylko z tego powodu aby krócej przebywać w prokuraturze wolał przyznać się do popełnienia przestępstw, do których popełnienia się nie poczuwał. Ponadto trudno przyjąć aby człowiek, który wie, że nie jest sprawcą zarzucanego mu czynu wyrażał chęć dobrowolnego poddanie się karze. Tym samym zdaniem Sądu za podstawę ustaleń w niniejszej sprawie trzeba brać pod uwagę wcześniejsze wyjaśnienia M. Z., które były składane spontanicznie i na „gorąco”. W ocenie Sądu dopiero późniejsza wyrachowana kalkulacja oskarżonego, który uświadomił sobie, iż skazanie go

w niniejszej sprawie, w konsekwencji doprowadzi do utraty przez niego dobrej pracy, spowodowało zmianę przez niego zajmowanego wcześniej stanowiska.

Tym samym za nie zasługujące na wiarę Sąd uznał wyjaśnienia M. Z. złożone przed Sądem, w których nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanych mu czynów. Nie przyznawanie się do popełnienia zarzucanych mu czynów stanowi wyraz przyjętej przez oskarżonego linii obrony. W ocenie Sądu nie przyznanie się oskarżonego, w konfrontacji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony nie jest ich sprawcą. Twierdzenia oskarżonego w tym zakresie są zupełnie odosobnione od pozostałych dowodów ale również od wcześniejszych wyjaśnień M. Z..

Sąd uznał za wiarygodny także nieosobowy materiał dowodowy zebrany w sprawie zwłaszcza w postaci: notatek urzędowych, protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, danych o karalności, protokołu pobrania krwi, sprawozdania z przeprowadzonych badań chemicznych płynów ustrojowych na zawartość alkoholu, płyty CD z zapisem nagrania z rejestratora rozmów, danych osobo – poznawczych. W toku postępowania ich wartość dowodowa nie wzbudziła wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez żadną ze stron.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż oskarżony dokonał zarzucanych mu czynów.

Reasumując Sąd w zakresie czynu I aktu oskarżenia przyjął, iż oskarżony w dniu (...) roku o godz. 21:10 w miejscowości R. ul. (...), woj. (...) poruszając się po drodze publicznej jako kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, z zawartością alkoholu prowadzącą o godzinie 21:14 do stężenia na poziomie 1,47 mg/l w wydychanym powietrzu, a o godzinie 22:45 do stężenia 3,04% alkoholu we krwi, czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 kk.

Natomiast Sąd dokonał częściowej zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu w punkcie II aktu oskarżenia i w tym zakresie dokonał też korekty opisu czynu.

Sąd przyjął, że oskarżony w dniu 10 maja 2015 roku w samochodzie służbowym (...) podczas przejazdu z miejscowości R., ul. (...), woj. (...) do K.w P. (...) przy ul. (...) będąc konwojowanym jako osoba zatrzymana, obiecał udzielić korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w nieustalonej dokładnie kwocie kilku tysięcy złotych funkcjonariuszom K. w P. (...) sierż. szt. Ł. S. oraz sierż. szt. S. C. (1), aby skłonić ich do naruszenia przepisów prawa, które miało polegać na tym, że w zamian za przyjęcie korzyści majątkowej odstąpią od podjęcia przez nich czynności służbowych związanych z zatrzymaniem oskarżonego jako osoby kierującej samochodem w stanie nietrzeźwości, czym wyczerpał dyspozycję art. 229 § 3 kk.

Tym samym Sąd nie w pełni podzielił kwalifikację prawną przyjętą przez oskarżyciela. Organ prokuratorski zarzucił bowiem M. Z. popełnienie czynu z art. 229 § 1 i 3 kk.

Art. 229 § 1 kk przewiduje podstawowy typ przestępstwa przekupstwa polegający na udzieleniu korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji.

Natomiast udzielenie lub obiecanie udzielania korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną, aby ją skłonić do naruszenia przepisów prawa albo za naruszenie przepisów prawa, powoduje popełnienie przestępstwa z 229 § 3 kk, który określa odrębny samodzielny typ kwalifikowanego przestępstwa łapownictwa czynnego. Jeżeli sprawca swoim zachowaniem realizuje znamiona czynu z art. 229 § 3 kk, zbędnym jest w ocenie Sądu wskazywanie w kwalifikacji prawnej tego czynu także art. 229 § 1 kk. Przepis art. 229 § 3 kk zawiera w sobie bowiem wszystkie znamiona wskazane w art. 229 § 1 kk oraz dodatkowe znamiona powodujące typ kwalifikowany przestępstwa z art. 229 § 1 kk.

Oskarżony obiecał udzielić policjantom korzyści majątkowej, w kwocie kilku tysięcy złotych, w zamian za naruszenie przez nich przepisów prawa tj. odstąpienia przez nich od czynności służbowych do których obliguje ich prawo w postaci zatrzymania osoby która popełniła przestępstwo prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, w strefie ruchu lądowego oraz odstąpienia od przeprowadzenia postępowania dowodowego w niniejszej sprawie i prowadzenia przeciwko oskarżonemu postępowania karnego. Mówiąc wprost oskarżony namawiał policjantów aby przeszli do porządku dziennego wobec faktu ujawnionego przez nich przestępstwa. Wskazują na to dobitnie słowa oskarżonego, który prosił aby policjanci dali mu spokój, zostawili go i puścili go. W zamian za odstąpienie od dalszych czynności obiecał wręczenie korzyści majątkowej.

W związku z powyższym oskarżony nakłaniał funkcjonariuszy policji do naruszenia art. 1 ust. 2 pkt 4 oraz art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji (T.j. Dz. U. 2015r., poz. 335) zgodnie z którymi do podstawowych zadań Policji należy między innymi wykrywanie przestępstw oraz ściganie ich sprawców. Propozycja oskarżonego niewątpliwie miała na celu skłonienie policjantów do zaniechania ścigania go za popełnione przestępstwo.

Ponadto nakłaniał ich do naruszenia art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji, zgodnie z którym do zadań Policji należy też inicjowanie działań mających na celu zapobiegnięcie popełnianiu przestępstw. Zatrzymanie przez policjantów oskarżonego służyło też między innymi temu celowi – zapobiegło dalszej kontynuacji jazdy M. Z. w stanie nietrzeźwości.

Puszczając wolno pijanego kierowcę, policjanci naruszyliby ponadto art. 129 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (T.j. Dz. U. 2012, poz. 1137), zgodnie z którym czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem na drogach należy do zadań Policji.

Odstępując od czynności służbowych policjanci postąpiliby też niezgodnie z art. 135 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym policjant zatrzymuje prawo jazdy za pokwitaniem w razie uzasadnionego podejrzenia, że kierujący znajduje się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu.

Odstąpienie od kontynuowania postępowania karnego wobec M. Z. i „puszczenie go wolno” spowodowałyby też naruszenie przez policjantów art. 2 § 1 pkt 1 kpk zgodnie z którym sprawca przestępstwa powinien zostać wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Jako organ postępowania przygotowawczego - Policja postąpiłaby ponadto wbrew treści art. 297 § 1 kpk, gdyż w konsekwencji nie doszłoby do ustalenia, że został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, nie wykryto by i nie ujęto sprawcy, nie zebrano danych o których mowa w art. 213 kpk i 214 kpk, nie doszłoby też do zebrania, zabezpieczenia oraz utrwalenia w niezbędnym zakresie dowodów dla Sądu (przykładowo nie doszłoby do pobrania krwi oskarżonemu).

Utrwalona w orzecznictwie i doktrynie wykładnia art. 229 § 3 kk wskazuje, iż pod pojęciem „naruszenia przepisów prawa” rozumieć należy takie naruszenie każdego aktu normatywnego obowiązującego powszechnie na terytorium RP, które oznacza niewykonanie nakazu lub przekroczenie zakazu, obowiązujących osobę pełniącą funkcję publiczną jako adresata tych norm. Wskazane powyżej normy prawne obligowały funkcjonariuszy policji do określonych zachowań i nie pozostawiały policjantom w tym zakresie żadnego wyboru.

W rozpoznawanej sprawie, koniecznym było rozstrzygnięcie, według której ustawy orzekać. Czyny zostały bowiem popełnione w dniu 10 maja 2015 roku. Natomiast wyrok został wydany w dniu 17 czerwca 2016 roku. W międzyczasie tj. w dniach 18 maja 2015 roku oraz 1 lipca 2015 roku doszło do dwukrotnej nowelizacji Kodeksu karnego. Tym samym w niniejszej sprawie pomiędzy popełnieniem przestępstwa a czasem orzekania doszło do zmiany ustawy – Kodeks karny.

Dlatego też wydając wyrok w przedmiotowej sprawie Sąd miał na uwadze treść art. 4 § 1 kk, zgodnie z którym jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy ustawą względniejszą dla oskarżonego był Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa (tj. w brzmieniu Kodeksu karnego obowiązującego do dnia 18 maja 2015 roku).

W dniu 18 maja 2015 roku ustawą z dnia 20 marca 2015 roku (Dz. U. z 2015r., poz. 541) doszło do nowelizacji między innymi art. 42 § 2 kk oraz 49 § 2 kk.

Zgodnie z poprzednim brzmieniem art. 42 § 2 kk Sąd orzekał wobec sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, który był w stanie nietrzeźwości, środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju na czas od roku do lat 10. Natomiast od dnia 18 maja 2015 roku Sąd orzeka taki zakaz na czas nie krótszy niż 3 lata.

Natomiast art. 49 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 maja 2015 roku stanowił, iż w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone z art. 178 a kk Sąd mógł orzec świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w dowolnej kwocie nie przekraczającej 60.000 złotych. Od dnia 18 maja 2015 roku, ustawodawca nie pozostawił w tym zakresie Sądowi wyboru wskazując, iż w razie skazania sprawcy za przestępstwo z art. 178 a § 1 kk Sąd musi orzec świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5.000 złotych.

Nie jest również korzystniejszą dla oskarżonego treść Kodeksu karnego obowiązująca od dnia 1 lipca 201 roku. Zachowała ona bowiem wskazane powyżej zmiany. Ponadto Sąd miał na uwadze, iż według treści art. 69 § 1 kk obowiązującego na dzień popełnienia przestępstwa Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat. Natomiast w brzmieniu art. 69 § 1 kk na dzień orzekania Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym roku. Ponadto według nowego brzmienia art. 72 § 1 kk zawieszając wykonanie kary, jeżeli nie orzeka się środka karnego, Sąd jest zobligowany do poddania oskarżonego przynajmniej jednemu z obowiązków wskazanych w art. 72 § 1 pkt 1-8. Natomiast jak stanowił art. 72 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa, zawieszając wykonanie kary, sąd **może** zobowiązać skazanego do podaniu się obowiązkowi wskazanym w tym artykule. Jedynym rozwiązaniem, które powoduje, iż nowo obowiązująca ustawa wypada korzystniej od poprzedniego brzmienia Kodeksu karnego jest regulacja art. 70 § 1 kk. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 70 § 1 kk minimalny okres próby wynosi rok czasu. Natomiast według brzmienia art. 70 § 1 pkt 1 kk na dzień popełnienia przestępstwa minimalny okres próby w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wynosił 2 lata.

Reasumując Sąd na podstawie art. 4 § 1 k.k. wydając orzeczenie w przedmiotowej sprawie oparł się na ustawie z dnia 6.06.1997 roku – Kodeks Karny w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa tj. w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 18 maja 2015 roku. Ustawa ta była względniejsza dla sprawcy.

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, ponieważ nie zachodzi żadna okoliczność wyłączająca winę w rozumieniu Kodeksu Karnego. Oskarżony nie dał posłuchu normie prawnej, mimo iż miał taką możliwość. Oskarżony jest osobą zdatną do zawinienia, ze względu na wiek, jak i poczytalność. Znajdował się on w normalnej sytuacji motywacyjnej, zatem można było od niego wymagać zachowań zgodnych z prawem, a nie zachowań realizujących znamiona przestępstw.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, analizując i oceniając w powyższy sposób zebrane w sprawie dowody nie budzi wątpliwości, że zachowanie oskarżonego stanowi czynny zabronione społecznie szkodliwe.

Oceniając, iż stopień społecznej szkodliwości czynów jest znaczny Sąd wziął pod uwagę:

I. w zakresie czynu wyczerpującego dyspozycję art. 229 § 3 kk:

- rodzaj i charakter dobra naruszonego jakim jest w przedmiotowej sprawie prawidłowość sprawowania funkcji publicznych, a także zaufanie do bezstronności działań instytucji publicznych;

- brak wyrządzonej szkody;
- popełnienie przestępstwa umyślnie z zamiarem bezpośrednim;
- motywację sprawcy – oskarżony działał celem uniknięcia poniesienia negatywnych konsekwencji związanych z popełnieniem przez niego przestępstwa.

II. w zakresie czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk:

- szczególnie rodzaj dobra naruszonego przez zachowanie oskarżonego jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji;
- rozmiary grożącej szkody - oskarżony poruszał się po drodze publicznej, stwarzając bardzo duże zagrożenie dla innych uczestników ruchu, szczególnie jeżeli weźmie się pod uwagę stężenie alkoholu w jego organizmie;
- sposób popełnienia czynu – zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przekraczała ponad sześciokrotnie próg trzeźwości opisany w treści art. 115 § 16 kk;
- popełnienie przestępstwa umyślnie z zamiarem bezpośrednim.

Na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał iż zdecydował się on prowadzić samochód, gdy stężenie alkoholu w jego organizmie było na bardzo wysokim poziomie. M. Z. miał 3,04 promila alkoholu we krwi. Tym samym stan nietrzeźwości przekraczał ponad sześciokrotnie próg trzeźwości opisany w treści art. 115 § 16 kk. Ponadto trzeba pamiętać, iż pierwsze badanie zostało wykonane o godzinie 21.14 z wynikiem 1,47 mg/l. Drugie badanie wykonano o godzinie 22.45 z wynikiem 3,04 promila. Tym samym stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego miało tendencję wzrostową. Oznacza to, iż M. Z. zdecydował się prowadzić pojazd mechaniczny, bezpośrednio po zakończeniu spożywania alkoholu. Okoliczność ta zresztą wynika z samych wyjaśnień oskarżonego. Nadto nie może ująć uwadze Sądu, iż oskarżony jest (...). Z racji wykonywanego zawodu powinien on być szczególnie uświadomioną osobą, czym grozi prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Niejednokrotnie bowiem (...) uczestniczą w akcjach ratunkowych związanych z wypadkami drogowymi, w tym także spowodowanymi przez pijanych kierowców. Jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił też fakt, że zachowanie oskarżonego stanowiło potencjalne zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób.

Wymierzając karę Sąd uwzględnił na korzyść oskarżonego jego uprzednią niekaralność. Ponadto oskarżony nie wyrządził swoim zachowaniem nikomu szkody, choć nie można zapominać, że przy takiej ilości stężenia alkoholu w organizmie nie jest to do końca jego zasługa a jedynie szczęśliwy zbieg okoliczności. Ponadto jako okoliczność łagodzącą Sąd wziął pod uwagę, że do dnia zdarzenia, M. Z. prowadził ustabilizowane życie rodzinne i zawodowe.

Mając na uwadze powyższe kwestie, a także zważając, aby kara była współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także, aby zrealizowała cele zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonego oraz wytyczne w zakresie prewencji ogólnej, Sąd wymierzył oskarżonemu:

- za czyn zarzucony w punkcie I aktu oskarżenia karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- za czyn zarzucony w punkcie II aktu oskarżenia karę 1 roku pozbawienia wolności.

Wymierzając na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk karę łączną, Sąd mógł wymierzyć ją w granicach od 1 roku pozbawienia wolności do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zgodnie bowiem z art. 86 § 1 kk Sąd wymierza karę łączną

w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy.

Przy wydaniu kary łącznej Sąd rozważa przede wszystkim, czy pomiędzy poszczególnymi czynami, za które wymierzono kary, istnieje ścisły związek przedmiotowy lub podmiotowy, czy też związek ten jest dość odległy lub w ogóle go brak.

Przestępstwa zarzucane M. Z. zostały popełnione w odstępie bardzo krótkiego okresu czasu. Wszystkie przestępstwa zostały popełnione umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Okoliczności te przemawiają, za tym aby przy wymierzaniu kary łącznej zastosować zasadę absorpcji. Natomiast za zasadą kumulacji przemawia fakt, iż przestępstwa te zostały wymierzone w inne dobra chronione prawem.

Zdaniem Sądu stosowanie zasady absorpcji będzie uzasadnione wtedy, kiedy kilka przestępstw będzie społecznie odbieranych "jako pewna całość", tyle tylko że prawnie rozbita na osobne czyny. W takich przypadkach, z reguły, da się wyróżnić przestępstwo o charakterze podstawowym i inne przestępstwa o charakterze wobec niego podrzędnym. Taka sytuacja częściowo zachodzi w niniejszej sprawie. Oskarżony popełnił najpierw czyn z art., 178a § 1 kk. Następnie chcąc uniknąć odpowiedzialności za ten czyn dopuścił się kolejnego przestępstwa z art. 229 § 3 kk. Tym samym popełnione przez M. Z. przestępstwa pozostają ze sobą w pewnym związku. Okoliczność ta natomiast przemawia za zastosowaniem przy wymiarze kary łącznej zasady absorpcji.

Dlatego też mając na uwadze wszystkie powyżej wskazane okoliczności, Sąd wymierzając karę łączną 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności, zastosował zasadę absorpcji, która jednak zbliżona jest praktycznie do zasady absorpcji.

Na podstawie art. 69§1 i 2 kk, art. 70§1 pkt.1 kk wykonanie orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 3 lat. W ocenie Sądu istniały wobec oskarżonego podstawy do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. M. Z. nie był dotychczas karany. Można zatem wobec niego postawić pozytywną prognozę, iż pomimo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary, będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni ponownie przestępstwa. Za taką tezę przemawia także jego dotychczasowa postawa życiowa. Prowadził on bowiem ustabilizowane życie rodzinne i zawodowe. Pozwala to na przyjęcie, iż jego zachowania w dniu 10 maja 2015 roku miały jedynie incydentalny charakter w jego życiu. Dlatego też Sąd zdecydował, że karą odpowiednią, która spełni zamierzone cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego jest kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W ocenie Sądu nie ma potrzeby izolacyjnego oddziaływania na postawę oskarżonego, a jedynie słusznym rozwiązaniem jest surowe napiętnowanie jego występów. W ocenie Sądu wyznaczony okres 3 lat próby pozwoli na weryfikację pozytywnej prognozy kryminologicznej postawionej wobec oskarżonego. Kara ta w połączeniu z efektywnie zastosowaną sankcją w postaci grzywny powstrzyma oskarżonego od popełnienia w przyszłości przestępstw, a w społeczeństwie wzmocni przekonanie o skuteczności udzielonej przez państwo ochrony prawnej.

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Miarkując wysokość kary grzywny, oprócz okoliczności wskazanych powyżej Sąd miał na uwadze również sytuację materialną i osobistą oskarżonego. M. Z. jest osobą pracującą, osiągającą dochód miesięczny w kwocie około 3.000 złotych. Dlatego też wysokość jednej stawki określona na kwotę 20 złotych jest adekwatna do jego aktualnych możliwości finansowych. Zdaniem Sądu orzeczonej karze grzywny wyrobi i jednocześnie pogłębi przekonanie (zarówno wobec oskarżonego jak i społeczeństwa), że popełnianie przestępstw jest nieopłacalne.

Na podstawie art. 42 § 2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, w ruchu lądowym na okres 2 lat. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, jest w stanie nietrzeźwości istnieje obligatoryjność orzeczenia tego środka karnego. Określając czas trwania tego środka, Sąd kierował się stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz stopniem winy sprawcy. Jak to już zostało podniesione stopień ten należy ocenić

jako znaczny. Oskarżony poruszając się po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości stwarzał bardzo duże zagrożenia dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu, szczególnie biorąc pod uwagę ilość alkoholu w organizmie M. Z.. To pokazuje, iż nie ma on zupełnie świadomości jak niebezpieczne jest prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości, mimo, że powinien ją mieć

z racji wykonywanego zawodu, o czym była mowa powyżej. Dlatego też w ocenie Sądu nie byłoby adekwatnym do zachowania oskarżonego orzeczenie tego środka karnego na krótszy okres czasu. Zdaniem Sądu czas, na który orzeczono przedmiotowy środek karny spełni swoją rolę w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej. Pozwoli na uświadomienie społeczeństwu, iż prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości jest nieopłacalne. Zachowanie takie spotyka się z surową oceną organów wymiaru sprawiedliwości.

Sąd w oparciu o treści art. 49 § 2 kk mając na względzie zwiększenie oddziaływania wychowawczego na sprawcę oraz kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, zobowiązał oskarżonego do zapłaty kwoty 300 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej tytułem świadczenia pieniężnego.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie oskarżony został zatrzymany w dniu 10 maja 2015 roku Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył mu okres zatrzymania w sprawie, przyjmując, że odpowiada on dwóm stawkom dziennym grzywny.

W dniu (...)roku oskarżonemu zostało odebrane prawo jazdy. Postanowieniem z dnia (...)roku Prokurator P. (...)zatrzymał oskarżonemu prawo jazdy. W związku z powyższym Sąd na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 10 maja 2015 roku.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 244,26 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków. Na kwotę tą składają się:

- opłata przewidziana za udzielenie informacji z rejestru skazanych w wysokości 30 zł;
- ryczałt za doręczenia korespondencji w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym – łącznie 40 zł;
- koszty sporządzonego sprawozdania z przeprowadzonych badań chemicznych płynów ustrojowych na zawartość alkoholu – 174,26 złotych.

Natomiast opłaty od skazania zostały wymierzone oskarżonemu na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 4 w zw. z art. 6 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.).